

Już jutro zespół Giallorossich zmierzy się z Sassuolo. Na tradycyjnej konferencji przedmeczowej pojawił się dziś Fonseca. Oto co mówił o niektórych sytuacjach personalnych.

Klub wykonał kilka operacji sprzedażowych i zakupowych. Co myślisz o styczniowym mercato?

- Jak wiecie, pozyskaliśmy trzech graczy, Ibaneza, Villara i Pereza. To trójka młodych piłkarzy i pomyśleliśmy o przyszłości Romy. Florenzi odszedł do Valencii na wypożyczenie na cztery miesiące. Zawsze mówiłem, że nie lubię styczniowego mercato, nie jest łatwo znaleźć graczy. Zawsze mówiłem, że albo znajdziemy graczy gotowych i doświadczonych, aby weszli od razu do drużyny albo perspektywicznych na przyszłość. Ta trójka to gracze na przyszłość. Wiem, że będzie dzisiaj bardzo dużo pytań o Florenziego. Odbyliśmy spokojną i bezpośrednią rozmowę. Florenzi jest wielkim profesjonalistą, zawsze nim był z postawą wielkiego kapitana. Porozmawialiśmy, chce grać więcej, jednak to coś, czego nie mogę zapewnić żadnemu graczowi. Miał szansę pójść do Valencii i poszedł z własnej woli. Sytuacja jest bardzo prosta.

Roma chciała sprzedać definitywnie Florenziego. Zdecydowaliście, że Florenzi nie jest graczem strategicznym dla przyszłości Romy czy też, jeśli rozegra dobre pół roku, w przyszłości może wrócić do domu i być kluczowym graczem dla Romy?

- Chodzi jedynie i chęć częstszej gry Florenziego, gdyż wiemy, że po sezonie jest Euro. Piłkarz rozmawiał ze mną i klubem o tej możliwości. Myślę, że to było dobre rozwiązanie dla Florenziego, bez myślenia o przyszłości. Wypożyczenie jest na cztery miesiące, potem zobaczymy jaka będzie jego gra, również w reprezentacji. Nie myśleliśmy za bardzo o przyszłym sezonie.

Możecie zrobić coś w mercato jeśli chodzi o zastępcę Dzeko. Kalinic zostanie?

- Tak, nie jest łatwo znaleźć napastnika w tym momencie, Kalinic ma za sobą sześć miesięcy pracy z nami, przybycie innego napastnika o tych walorach w tym momencie nie jest łatwe. Jakościowy napastnik potrzebuje czasu, aby zaadoptować się do naszego sposobu gry.

Cetin odejdzie?

- Nie.

Aktualnie Roma ma Santona, Bruno Peresa, Zappacostę, Kolarova i Spinazzolę. Czujesz się pewny z tymi bocznymi obrońcami czy też chciałbyś kogoś dodatkowo w mercato?

- Tak. Czuję się pewny. Santon jest w dobrej formie, Peres poprawia się każdego dnia i jest bardzo dobrym graczem pod względem ofensywnym. Cetin nie jest bocznym obrońcą, ale może tam zagrać, co robił w innych meczach. Potrzebujemy lepiej bronić. Spinazzola może grać na prawej stronie, ale muszę powiedzieć, że nie lubi tam grać, choć może, jeśli będziemy mieli taką potrzebę. Mamy w tej chwili

cztery rozwiązania na prawej stronie.

Przykro ci, że nie znalazłeś rozwiązania z Florenzim?

- Muszę powiedzieć, że rozmawiałem z Florenzim i zawsze miałem z nim dobre relacje, relacje z kapitanem. Jest wielkim profesjonalistą. Bardzo cenię jego postawę, rozumiem jaka jest piłka. Taki jest dziś futbol: dziś jest Florenzi, jutro będzie ktoś inny. Muszę myśleć zawsze o teraźniejszości i przyszłości zespołu. Muszę powiedzieć, że życzę jedynie Florenziemu najlepszego. Bowiem na koniec nie jest ważne czy zagra dziesięć czy piętnaście meczów, ale moja relacja z nim. Dlatego mogę powiedzieć, że nigdy nie miałem z nim problemów, zawsze świetne relacje.

Autor: abruzzo